

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

- | | | | |
|----|---|---|----|
| 1. | A E7 A
A E7 A
D C0 H E
A E7 A | Zrywamy się przed świtem, nie myśląc o śniadaniu
Milczący, żli a przy tym zupełnie niewyspani.
Okrągły księżyc drwi z nas jak puste dno butelki;
Lecz nam to nie pierwszyczna, idziemy po muszelki. | x2 |
| 2. | B F B
B F B
Dis Cis0 C F
B F B | Szlak wiedzie brzegiem morza na zachód - w kołdrze mroku,
Więc z tyłu pełnie zorza cierpliwie krok po kroku.
Na piasku rosną cienie jak rozciągnięte szelki -
Idziemy niestrudzenie, idziemy po muszelki. | x2 |
| 3. | H Fis H
H Fis H
E D0 Cis Fis
H Fis H | Muszelki - rzecz nietrwała, po prawdzie nic nie warta,
Ale córeczka chciała - córeczka jest uparta.
Z fal słońce się wychyla jak złota pierś modelki;
Umyka nam ta chwila - idziemy po muszelki. | x2 |
| 4. | C G C
C G C
F Dis0 D G
C G C | Palców u stóp maleństwa kaleczą się boleśnie.
Co robić? Na przekleństwa za późno - i za wcześniej -
Na wątpliwości antrakt, na cierpień bagatelki,
Bo zgrzyta zębów mantra - idziemy po muszelki. | x2 |
| 5. | Cis Gis Cis
Cis Gis Cis
Fis E0 Dis Gis
Cis Gis Cis | Pierś słońca już w zenicie wspiera się nam na plecach
Potężnym żarem życia jak samo serce pieca.
Pot ciurka strumykami, dziurawią piach kropelki;
Wyschnięci na pergamin idziemy po muszelki. | x2 |
| 6. | D A D
D A D
G F0 E A
D A D | W krąg wodorostów zieleń piętrzy się drwiącą warstwą
I cuchnie - a muszelek? Muszelek - na lekarstwo!
Nie w naszej widać mocy odnaleźć skarb tak wielki!
Na skórze, w chłodzie nocy pęcznią nam bąbelki. | x2 |
| 7. | A E A
A E A
D C0 H E
D A E A | Lecz córcia łapką gładką pieczeń skwierczącą klepie:
- Nie przejmuj się tak, Tatku! Jutro ci pójdzie lepiej!
Los żaden nas nie zmoże, choć przeszkód pełen wszelkich!
Chwała Ci dobry Boże za drogę po muszelki! | x3 |